

Uroczystości w Skierniewicach z okazji rocznicy wybuchu powstania listopadowego

data aktualizacji: 2024.11.29 autor: Łukasz Saptura



(Foto. Łukasz Saptura)

W piątek (29.11) odbyły się obchody upamiętniające 194. rocznicę wybuchu powstania listopadowego - jednego z najważniejszych zrywów niepodległościowych w historii Polski. Miejscem uroczystości była najstarsza nekropolia w mieście, położona przy kościele świętego Stanisława. To tutaj znajdują się groby trzech uczestników powstania.

W piątkowych uroczystościach udział wzięli przedstawiciele władz samorządowych na czele z zastępcą prezydenta miasta Iwoną Górniak oraz radni Eliza Polakowska-Binder i Dariusze Chęćielewski, prezes Towarzystwa Przyjaciół Skierniewic Jacek Stępkowski, pracownicy Muzeum Historycznego Skierniewic oraz przedstawiciele Wojskowego Centrum Rekrutacji w Skierniewicach.

Podczas uroczystości hołd oddano kapitanowi Ignacemu Abramowiczowi, kapitanowi Anastazemu Redychowi oraz podporucznikowi Józefowi Nakowskiemu - trzem bohaterom walk z lat 1830-1831, którzy spoczywają na skierniewickim cmentarzu. Żaden z nich nie był rodowitym mieszkańcem miasta. Swoje losy związał ze Skierniewicami dopiero po upadku powstania.

Ignacy Abramowicz osiedlił się w Skierniewicach za sprawą rodzinnych koneksji. Anastazy Redych, po powrocie z emigracji, znalazł zatrudnienie na kolei, gdzie wielu byłych powstańców znalazło schronienie i pracę. Natomiast o losach Józefa Nakowskiego wiadomo najmniej – historia jego udziału w walkach i przyczyn, które sprowadziły go do Skierniewic, pozostaje jeszcze do odkrycia.

Choć Skierniewice nie odegrały istotnej roli w czasie powstania listopadowego, miasto odczuło echo walk narodowowyzwoleńczych. Na początku 1831 roku stacjonowały tu dwa pułki jazdy kaliskiej, a planowano także założenie szpitala wojskowego, który miałby pomieścić 600 rannych żołnierzy. Niestety, brak danych historycznych potwierdzających realizację tego zamierzenia. Symbolicznym zakończeniem działań powstania listopadowego w Skierniewicach było wkroczenie armii rosyjskiej do miasta 15 sierpnia 1831 roku.

Powstanie listopadowe, które wybuchło w Warszawie w nocy z 29 na 30 listopada 1830 roku, początkowo skierowane przeciw rosyjskiemu zaborcy, przerodziło się w wojnę polsko-rosyjską. Po dziewięciu miesiącach walk, zakończonych zdobyciem Warszawy przez wojska rosyjskie we wrześniu 1831 roku, zryw upadł, a ostatnim punktem oporu była twierdza w Zamościu, zajęta przez Rosjan 21 października 1831 roku. Mimo niepowodzenia powstania, jego bohaterowie, tacy jak Abramowicz, Redych czy Nakowski, pozostają ważną częścią narodowej pamięci. Uroczystości w Skierniewicach są wyrazem wdzięczności dla tych, którzy walczyli o wolność, a także przypomnieniem o znaczeniu upamiętniania nawet lokalnych aspektów wielkich wydarzeń historycznych.

Cmentarz przy kościele świętego Stanisława stał się symbolicznym miejscem dla mieszkańców Skierniewic. Tu, w ciszy starej nekropolii, można oddać hołd bohaterom narodowym i refleksyjnie spojrzeć na historię walk o niepodległość Polski. Choć Skierniewice nie były kluczowym punktem na mapie powstańczych zmagania, historia trzech oficerów związała miasto z wydarzeniami lat 1830-1831. Warto dbać o pamięć o takich bohaterach i ich historii – nie tylko podczas rocznic, ale każdego dnia.

Źródło:

<https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/44538-uroczystosci-w-skierniewicach-z-okazji-rocznicy-wybuchu-powstania-listopadowego>